

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 36 (10 207)

Poznań, wtorek 15 lutego 1977

Cena 50 gr
Wyd. A

Minister spraw zagranicznych WRL z wizytą w Polsce

14 bm. przybył do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni minister spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej — Frigyes Puja.

Na warszawskim lotnisku Okęcie, udekorowanym flagami PRL i WRL, min. Puja powitał minister spraw zagranicznych — Emil Wojtaszek.

Min. Puja złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Następnie rozpoczęły się w MSZ rozmowy polsko-węgierskie.

Wczoraj minister Wojtaszek podejmował obiadem ministra spraw zagranicznych WRL. W czasie spotkania obaj ministrowie wygłosili przemówienia. Przyjmując wielowiekowe tradycje przyjaźni narodów obu krajów podkreślili po myślny rozwój współpracy polsko-węgierskiej. (PAP)

P. Jaroszewicz przyjął F. Puję

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 14 bm., przebywającego z oficjalną wizytą przyjaźni w Polsce, ministra spraw zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej Frigyesa Puję.

W trakcie rozmowy, która upełniała w przyjacielskiej atmosferze omówiono sprawy związane z dalszym rozszerzaniem polsko-węgierskiej współpracy. (PAP)

Ogólnopolska sesja naukowa w Poznaniu

Jak najlepiej przetwarzać żywność

W gmachu Wydziału Technologii Żywności Akademii Rolniczej w Poznaniu rozpoczęła się dzisiaj dwudniowa ogólnopolska VIII Sesja Naukowa Komitetu Technologii i Chemii Żywności Polskiej Akademii Nauk, zorganizowana przy współudziale Komisji Nauki o Żywności Oddziału PAN w Poznaniu i Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego.

Wśród 220 uczestników sesji znaleźli się przedstawiciele wszystkich ośrodków akademickich kraju, instytutów PAN, placówek badawczych przemysłu spożywczego. O ranie obrad i jej znaczeniu dla problematyki żywnościowej kraju świadczy udział przedstawicieli kierownictwa resortu rolnictwa oraz władz Poznania i województwa poznańskiego.

Obrady sesji zostały poprzedzone w poniedziałek spotkaniami roboczymi Komitetu Technologii i Chemii Żywności PAN pod kierunkiem prof. dr. Wincentego Pezackiego i w poszczególnych sekcjach.

Główne tematy obrad zostały ujęte w trzech referatach plenarnych, które wygłosił: prof. dr. Stanisław Janowski — o fizycznych właściwościach artykułów rolniczych i żywnościowych, doc. dr. hab. Zdzisław Pazoła — o żywności skoncentrowanej, doc. dr. hab. Józef Grac i prof. dr. Stanisław Stawicki — o termicznym utrwalaniu żywności. Zgłoszono 137 komunikatów i doniesień naukowych, w tym wiele przez młodych pracowników nauki.

Prezydium Komitetu Technologii i Chemii Żywności PAN zostanie przyjęte przez władze Poznania i województwa poznańskiego, a uczestnicy obrad odwiedzą Klinikę Gastroenterologii Akademii

Krajowa narada wiejskiego aktywu samorządowego ZSMP

Znaczący udział młodzieży w przeobrażeniach polskiej wsi

Ponad 200 reprezentantów wielotysięcznej rzeszy członków ZSMP działających w ogniwach samorządu wiejskiego bierze udział w rozpoczętej 14 bm. w Warszawie dwudniowej krajowej naradzie.

Jej celem jest skonkretyzowanie kierunków i form udziału młodzieży wiejskiej w rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej nakreślonych na VI Plenum KC PZPR.

Zarówno w referacie przedstawnym przez wiceprzewodniczącego ZG ZSMP, Jerzego Górskiego jak i w dyskusji omawiane są problemy decydujące o wzroście aktywności młodych w procesach przeobrażania polskiej wsi, zdyna mizowania rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Dyskuteje się o większym zainteresowaniu ludzi młodych przebudową struktury agrarnej, upowszechnianiem nowoczesnych metod produkcji, podnoszeniem kwalifikacji zawodowych i rozwijaniem różnorodnych form współzawodnictwa ponad półmilionowej rzeszy młodych pracowników uspołecznionego sektora rolnictwa.

Oto najistotniejsze kierunki współdziałania ZSMP i ogniw samorządu wiejskiego jakie sformułowane zostały w czasie dyskusji:

• współpraca ZSMP i samorządu wiejskiego powinna

zespalać wokół głównych zadań rolnictwa całą społeczność wiejską;

• jak najszybciej należy wykorzystać możliwości intensyfikacji produkcji rolnej i hodowlanej tkwiące w upowszechnianiu postępu agrotechnicznego, lepszym zagospodarowaniu gruntów oraz rezerw w organizacji pracy i bazie materiałowo - technicznej;

• wśród młodych rolników systematycznie popularyzować należy idee nowoczesnego gospodarowania, specjalizacji i kooperacji w rolnictwie oraz tworzenia zespołów młodych rolników;

• kolejne ważne zadanie — to rozwój indywidualnego i kolektywnego współzawodnictwa pracy. Trzeba upowszechnić

doświadczenia — dobra okazja do systematycznego pogłębiania przez młodych mieszkańców wsi kwalifikacji zawodowych tak potrzebnych dziś rolnictwu i gospodarce żywnościowej;

• zaspokojenie potrzeb kadrowych wsi i rolnictwa — to jeden z priorytetowych kierunków współpracy ogniw organizacji młodzieżowej i samorządu wiejskiego.

Wiele uwagi poświęcono w czasie obrad sprawom nie w pełni jeszcze zaspokajanych potrzeb wsi i rolnictwa w dziedzinie szeroko pojętych usług. PAP

V. Džuranovic kandydatem na premiera Jugosławii

W poniedziałek w Belgradzie opublikowano oficjalny komunikat, który głosi, że pod przewodnictwem Josipa Broza Tito odbyło się w Igalu (miejscowość nad Adriatykiem) 72 posiedzenie Prezydium SFRJ, w którym prócz członków prezydium, uczestniczyli przewodniczący prezydium republik i okręgów autonomicznych oraz przewodniczący Komitetów Centralnych Związku Komunistów republik i okręgów.

Zgodnie z konstytucją na posiedzeniu zatwierdzono kandydaturę nowego przewodniczącego Związku Rady Wykonawczej.

Na wniosek przewodniczącego republik, po przeprowadzeniu konsultacji politycznych na szczeblu federacji, republik i okręgów autonomicznych, na stanowisko przewodniczącego Związku Rady Wykonawczej wysunięta została kandydatura Veselina Džuranovicia, dotychczasowego przewodniczącego Komitetu Centralnego Związku Komunistów Czarnogóry. Kandydatura została przyjęta jednogłośnie.

ministrów ujawni ostre rozbieżności między poszczególnymi krajami.

Obrady EFTY

W Sztokholmie rozpoczęła się w poniedziałek 2-dniowa konferencja Europejskiego Stowarzyszenia

krótko

nia Wolnego Handlu (EFTA), z udziałem 12 ministrów z 7 krajów członkowskich, przedstawicieli różnych gałęzi przemysłu oraz związków zawodowych. Tematem konferencji jest problem bezrobocia w Europie zachodniej.

Nieudany spisek w Ugandzie

Jak donosi Agencja Reutersa, w poniedziałek prezydent Ugandy Amin poinformował przez radio o wykryciu spisku, mającego na celu obalenie rządu republiki. Czterech uczestników spisku aresztowano.

Śledztwo przeciwko P. N. Mentenowi

Holenderscy prawnicy przybyli do Warszawy

Do Warszawy przybyła specjalna holenderska ekipa śledcza, która weźmie udział w przesłuchaniu polskich świadków zbrodni popełnionych w czasie okupacji hitlerowskiej w Polsce przez holenderskiego milionera Pietera Nicolaasa Mentena i zapozna się z polską dokumentacją w tej sprawie.

Śledztwo w Polsce przeciwko Mentenowi, który dopuścił się wielu zbrodni przeciwko obywatelom polskim, a także rabunku na wielką skalę dzieł sztuki, nie zostało u nas umorzone. We wrześniu i październiku ubr. Główna Komisja,

Od 22 do 24 lutego br.

Spadkobiercy idei Generała Waltera spotkają się na Złocie w Poznaniu



Oto tablica pamiątkowa, która zostanie odsłonięta na gmachu poznańskiej „Teletry” — Generałowi — Walterowi Karolowi Świerczewskiemu 1897—1947 patronowi zakładu — pracownicy. Poznań, luty 1977".

Fot. — H. Kamza

Wkrótce Poznań będzie miejscem I Ogólnopolskiego Złotu „Walterowców”, organizowanego dla uczczenia 80 rocznicy urodzin oraz 30 rocznicy żołnierskiej śmierci generała Karola Świerczewskiego. W Złocie wezmą udział delegacje 47 szkół oraz 5 zakładów pracy noszących imię Generała „Waltera”.

Po zakończeniu wojny Generał pracował w Poznaniu dla obronności Polski Ludowej — ja ko dowódca Okręgu Wojskowego. Tutaj o pamięci Waltera świadczy najpiękniejszy z istniejących w kraju pomników, usytuowany w osiedlu noszącym jego imię. W Poznaniu generał patronuje również dwóm wzorowym szkołom i jednemu przedszkolu.

Organizatorzy: Zarząd Wojewódzki ZBoWiD w Poznaniu, redakcja tygodnika „Za Wolność i Lud” oraz Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu za naczelną zadanie Złotu postawili sprawę patriotycznego i internacjonalistycznego wychowania młodzieży, idei, której wiernie służył przez całe życie Karol Świerczewski. Tym celem pod porządkowany został program Złotu.

22 lutego inauguracją Złotu będzie spotkanie uczestników z władzami politycznymi i administracyjnymi Poznania. 23 bm. uczestnicy złożą wieniec pod pomnikiem Generała. Na stępie zwiedzą Poznań, Wyższą Oficerską Szkołę Wojsk Pancernych, złożą wieniec i kwiaty pod Pomnikiem Boha

terów na Cytadeli, zwiedzając jednocześnie cały obiekt. Wczoraj uczestniczyć będą w koncercie poświęconym 32 rocznicy wyzwolenia Poznania oraz 59 rocznicy powstania Armii Radzieckiej.

24 bm. — po zwiedzeniu Szkoły Podstawowej nr 88 noszącej imię Generała Karola Świerczewskiego — odbędzie się sympozjum na temat wychowania patriotycznego i internacjonalistycznego.

Do grona noszących imię Generała Waltera — Zakładów Mechanicznych „Zamech” w Elblągu, Kombnatu Przemysłu Narzędziowego „Vis” w Warszawie, Zakładów Mechanicznych „Łucznik” w Radomiu oraz dwóch Spółdzielni z Warszawy i Grodziska — dołączają Zakłady Teleelektroniczne „Telkom-Teletra” z Poznania. Otrzymają one w czasie Złotu imię generała Karola Świerczewskiego. (Jk)

Po śmierci F. A. Ahmeda

Księga kondolencyjna w Ambasadzie Indii

W związku ze zgonem prezydenta Indii Fakhrudina Ali Ahmeda 14 bm. w Ambasadzie Indii w Warszawie wyłożona została księga kondolencyjna.

Podpisy w księdze złożyli: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, sekretarz KC PZPR — Ryszard Frelek, minister spraw zagranicznych — Emil Wojtaszek, ambasador PRL w Indiach — Jan Czapa, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — Janusz Lewandowski.

Podczas ceremonii obecny był ambasador Indii w Polsce — Sudarshan Kumar Bhutani.

W poniedziałek odbył się w Delhi wiec żałobny, poświęcony pamięci zmarłego 11 lutego prezydenta Indii Fakhrudina Ali Ahmeda. Na wiecu przemawiał wiceprezydent Bappa Danappa Jatti, który wyśoko ocenił wkład, wniesiony przez F. A. Ahmeda w walkę o wyzwolenie narodowe oraz umocnienie niezawisłości Indii. PAP

Podróż C. Vance'a na Bliski Wschód

W poniedziałek na Bliski Wschód udaje się sekretarz stanu USA Cyrus Vance. Jest to trzecia zagraniczna podróż jednego z członków administracji Cartera.

W departamencie stanu poinformowano, że Vance nie będzie gotowym programem rozmów i nie będzie kontynuował taktyki poprzedniego sekretarza stanu Kissingera, która polegała na stopniowym poszukiwaniu rozwiązań kryzysu, przy czym rozwiązania ostateczne odkładane były na odległy, nieokreślony termin. PAP

„Miranda” żegluje na Galapagos

Kpt. Zbigniew Puchalski, który na jachcie „Miranda” plynie dookoła świata, po krótkim postoju w Kanale Panamskim wyruszył w dalszą podróż. Kolejnym etapem rejsu są Wyspy Galapagos na Pacyfiku. Stąd polski „samotnik” zamierza płynąć do Papeete na Tahiti, gdzie „Miranda” zamelduje się prawdopodobnie w końcu marca br. (PAP)

Rozmowy J. L. Portillo

Do Waszyngtonu przybył prezydent Meksyku, J. L. Portillo. Jest to pierwsza wizyta głowy państwa składana w USA po objęciu funkcji prezydenta przez J. Cartera. Tematem rozmów będą stosunki amerykańsko - meksykańskie, ze szczególnym uwzględnieniem problemów gospodarczych.

Za krytykę decyzji Sadata

K. E. Hussein, były wiceprezydent za czasów Nasera, został pozbawiony mandatu deputowanego przez parlament egipski 281 głosami na 360. Hussein uważany jest za przedstawiciela skrajnej prawicy i zasiadał w parlamencie jako poseł niezależny.

Grypa na Węgrzech

Na Węgrzech notuje się wzrost choroby zakaźnej na grype. W okresie od 31 stycznia do 6 lutego zarejestrowano przeszło 100 000 zachorowań, z czego połowę cho chych stanowią młodzieńcy do 14 lat. W niektórych szpitalach wydzielono specjalne oddziały dla zarażonych grypą.

„Pociągi przyjaźni”
studentów

Dzisiaj, „Pociąg Przyjaźni” przybywa do Poznania 43 studentów radzieckich uczelni. Oprócz zwiedzania najciekawszych zabytków Poznania, Kórnika i Rogalina radziecy goście spotkają się z władzami rektorskimi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, z kierownictwem Zarządu Wojewódzkiego Socjalistycznego Związku Studentów Polskich oraz ze studentami filologii rosyjskiej UAM (w Studencie Klubie „Nurt” na Winogradach). Spotkanie to będzie miało charakter przeglądu akademickiej działalności kulturalnej i artystycznej. Goście z Kraju Rad przebywać będą w Poznaniu do 18 lutego; tego dnia przybędzie drugi student „Pociąg Przyjaźni”. W tym samym czasie wyjadą do ZSRR studenci z Polski, wśród nich również słuchacze poznańskich uczelni. Zwiędzą oni m. in. Moskwę, Leningrad i Mińsk. (ask)

Karnawał w Brazylii

„Trzy najbardziej demokratyczne dni”

W Brazylii trwają przygotowania do tradycyjnego karnawału. Na urlop rozjeżdżali się członkowie parlamentu. 20 lutego rozpoczyna się, jak mówią tutaj, „trzy najbardziej demokratyczne dni roku”.

Biegania przed karnawałem i pozorny spokój polityczny nie mogą jednak ukryć narastającego zaniepokojenia i niezadowolenia mas pracujących, polityków i przedsiębiorców. W Brazylii szaleje inflacja, ceny rosną w niezwykłym tempie. Długi za granicę osłabły sumę około 30 mld. dol. Flakos poniosło wiele programów rozwoju gospodarki narodowej. Zbankrutowało wiele mniejszych i średnich przedsiębiorstw. (PAP)

Komunikat po wizycie

Ministra Sprawiedliwości PRL w RFN

Opublikowaniem wspólnego oświadczenia zakończyła się w Bonn 5-dniowa wizyta, jaką minister sprawiedliwości Jerzy Bafia złożył w RFN na zaproszenie federalnego ministra sprawiedliwości Hansa-Jochena Vogla. Podczas wizyty odbyły się rozmowy obu ministrów. Gość z Polski przebywał również w Stuttgartu na zaproszenie ministra sprawiedliwości Badenii-Wirtembergii T. Bendersa oraz w Bremie na zaproszenie szefa resortu sprawiedliwości tego kraju W. Kahrsa. Minister Bafia odwiedził także Sąd Najwyższy w Karlsruhe spotkawszy się z wiceprezydentem sądu dr. G. Pfeifferem oraz z prokuratorem generalnym RFN S. Bubackem.

We wspólnym komunikacie czytamy, że obaj ministrowie uznali odbyte rozmowy za część składową postępów normalizacyjnych zapoczątkowanych układem z 7 grudnia 1970 roku. Następnie spotka-

Program rozbudowy przemysłu w bieżącym roku

55 inwestycji szczególnie ważnych
dla gospodarki kraju

Inwestycje szczególnie ważne dla naszej gospodarki, zwane inaczej priorytetowymi, odgrywają kluczową rolę w programach rozbudowy i unowocześnienia naszego potencjału przemysłowego. To one właśnie — niczego nie ujmując — decydują o tempie przekształceń w strukturze produkcji i o postępie technicznym w wielu gałęziach przemysłowych.

Na bieżący rok ustalono listę 47 inwestycji priorytetowych, które powinny być przekazywane do eksploatacji do końca grudnia. Ich łączna wartość kosztorysowa wynosi 74 mld zł, natomiast roczny przyrost produkcji z tych obiektów sięgnie niemal 54 mld zł — przy tendencjach dalszego jego corocznego wzrostu.

Dodać do tego należy 8 inwestycji, których realizację nie udało się zakończyć w ubiegłym roku. Nowe terminy oddania ich do użytku wyznaczono głównie na I kwartał br. Przypomnijmy, że w 1976 r. włączono do ruchu w całym kraju 81 obiektów prioryte-

M. Soares w Londynie

Portugalia ubiega się
o przyjęcie do EWG

Premier Portugalii, Mario Soares przybył w poniedziałek po południu do Londynu, rozpoczynając podróż do krajów Europy zachodniej. Głównym tematem rozmów w Londynie, podobnie jak w innych stolicach, będzie sprawa ewentualnego przyjęcia Portugalii do EWG. (PAP)

niem Helmuta Schmidta z Edwardem Gierkiem w Helsinkach, a potem w Bonn. Obaj ministrowie wyrazili nadzieję, że spotkanie ich stanie się podstawą dla dalszych bardziej intensywnych kontaktów na płaszczyźnie prawnej i uzgodnili systematyczną wymianę informacji oraz wzajemne wizyty przedstawicieli obu ministerstw, jak również innych prawników. Obie strony poinformowały się wzajemnie o organizacji swoich systemów prawnych. Dużo uwagi poświęcono rozpatrzeniu możliwości bezproblemowego funkcjonowania wzajemnej pomocy prawnej.

Obaj ministrowie ustosunkowali się do problemu, jakie znaczenie ma układ z 7 grudnia oraz zawarte od tego czasu porozumienia dla zakresu kompetencji ministrów sprawiedliwości. Minister Bafia zwrócił uwagę na konieczność dostosowania postanowień prawnych oraz interpretacji prawniczej do litery i ducha układu z 7 grudnia 1970 roku, zgodnie z powszechnie przyjętą zasadą nadrzędnego charakteru, jaki ma prawo międzynarodowe. Minister podkreślił zarazem znaczenie tego problemu dla dalszych postępów w procesie normalizacji wzajemnych stosunków. Min. Vogel wysunął myśl uwzględnienia uznanych zasad międzynarodowych, jakie np. znalazły odzwierciedlenie w Akcie Końcowym z Helsinek, a następnie w orzecznictwie i praktyce narodowej. Wskazał on, że RFN związana jest przy tym własną konstytucją i całokształtem swych zobowiązań. Obaj ministrowie postanowili kontynuować wymianę poglądów odnośnie prawnego aspektu tych problemów w interesie lepszego wzajemnego zrozumienia. Zajmowali się także sprawą ścigania aktów przemocy popełnionych w czasie wojny w Polsce. (PAP)

towych o ogólnej wartości kosztorysowej prawie 90 mld zł i planowanym rocznym przyroście produkcji przekraczającym 88 mld zł.

Tak więc na obecny rok przypada do uruchomienia razem 55 inwestycji szczególnie ważnych dla kraju. Zgodnie z konsekwentnie wcielana w życie zasadą zwięzania frontu robót i ich koncentracji — jest to liczba mniejsza niż w poprzednich latach.

Wzłowym problemem jest terminowa i kompleksowa realizacja każdej z zaplanowanych na br. inwestycji o podstawowym znaczeniu dla gospodarki i społeczeństwa. Szczególną przy tym troską muszą być otoczone te obiekty, których celem jest wydatne zwiększenie dostaw na rynek wszelkich poszukiwanych wyrobów, zwłaszcza zaś artykułów żywnościowych. Przebieg prac przy tego typu inwestycjach będzie poddawany stałej kontroli ministrów i wojewodów. Jest ona niezbędna, ponieważ na liście zadań niezakończonych w ubiegłym roku znajdują się m. in. takie właśnie obiekty.

Również na liście inwestycji priorytetowych, przewidzianych do uruchomienia w tym roku, figuruje wiele obiektów rynkowych. Są to chłodnie, zakłady mleczarskie, młyny, zakłady drobiarskie; są nowe dzwiarze, wytwórnie obuwia i odzieży, nowe instalacje w przemyśle motoryzacyjnym czy elektronicznym.

Ponadto obecny rok ma przynieść uruchomienie szeregu niezbędnych istotnych dla gospodarki przedsiębiorstw energetycznych i górniczych, a także kolejnych obiektów w hutnictwie, przemyśle maszyn ciężkich i rolniczych, chemii.

Wstrząsy tektoniczne
w Skopje

W nocy z niedzieli na poniedziałek w jugosłowiańskim mieście Skopje zarejestrowano wstrząsy tektoniczne, które na szczęście nie spowodowały ofiar w ludziach ani innych szkód.

Agencje przypominają, że w 1963 roku w wyniku trzęsienia ziemi, jakie wtedy nawiedziło Skopje, zginęło 1070 osób, a cztery piąte miasta leżało w gruzach. (PAP)

W poznańskim „Stomilu”

Nowa hala dla „Gigantów”

W Zakładach Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu buduje się halę do produkcji opon typu „Gigant”. Zaprojektowała ją poznańska pracownia Przedsiębiorstwa Projektowania i Realizacji Inwestycji „Stomil”.

Główny wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 kończy roboty budowlane, a w najbliższych dniach rozpoczyna prace budowlane podwykonawców, m. in. „Instal” i „Elektromontaż”. Nowa hala wyposażona zostanie w nowoczesne maszyny i urządzenia, w znacznej części importowane z ZSRR, Francji i Holandii. Rozpoczęto już montaż niektórych maszyn, ponieważ „Stomil” zamierza je częściowo wykorzystać do produkcji opon przed oficjalnym przekazaniem inwestycji do eksploatacji.

cznym, maszynowym, materiałowym budowlanych.

Nie ma wśród nich przedsięwzięć mniej ważnych. Cały ten program i każdy jego wycinek odegra bowiem wielką rolę w dziele dalszego szybkiego rozwoju polskiej gospodarki i sukcesywnej poprawy warunków bytu naszego narodu. Dlatego tak niezbędna jest nieustanna, surowa dyscyplina, wysoka odpowiedzialność wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego. (PAP)

Nadal napięta
sytuacja w Bejrucie

W poniedziałek 14 bm. przybył do stolicy Egiptu, Kairu Jaser Arafat. Celem wizyty jest przeprowadzenie rozmów z przywódcami Egiptu w sprawie sytuacji jaka wytworzyła się w Libanie. Koła palestyńskie twierdzą, że w stolicy Libanu — Bejrucie panuje napięta sytuacja w związku z obozowaniem przez siły tzw. arabskiego korpusu bezpieczeństwa (składającego się głównie z wojsk syryjskich) obozów dla uchodźców palestyńskich.

Koła palestyńskie w Bejrucie uważają, że może dojść do krwawych starć w przypadku, gdyby kontyngenty syryjskie, wchodzące w skład korpusu, usiłowały wkroczyć do obozów palestyńskich. Z kolei rzecznik Organizacji Wyzwolenia Palestyny w Rzymie oświadczył, że dowództwo OWP wystosowało telegramy do rządów Egiptu i Arabii Saudyjskiej, prosząc o interwencję, zanim dojdzie do krwawych starć między Palestyńczykami a kontyngentami syryjskimi”. (PAP)

Od 29 marca do 9 kwietnia br.

Powszechna zbiórka złomu

Ponad 130 000 ton złomu stalowego i żelaznego zebrano podczas ostatniej powszechnej zbiórki złomu, zorganizowanej między 29 listopada a 12 grudnia 1976 r. Dzięki tej akcji do hut trafiły dodatkowe ilości jednego z najważniejszych surowców hutniczych.

Jej wyniki oraz stan przygotowania do kolejnej tego typu zbiórki, która odbędzie się w dniach 29 marca — 9 kwietnia br. omówiono na naradzie przedstawicieli resortów oraz pełnomocników wojewodów d.s. surowców wtórnych, która odbyła się 14 bm. w Warszawie.

Mimo opóźnienia z jakim dotarło do przedsiębiorstw i

W obchodach 60 rocznicy Wielkiego Października

Masowy udział
młodzieży radzieckiej

Młodzież radziecka zamierza powitać 60 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej masowym udziałem we współzawodnictwie pracy i czynach społecznych.

Zadania w tej dziedzinie zostaną omówione w toku krajowej kampanii zebrań komсомольских, które odbywać się będą w dniach od 14 do 26 lutego br. i obejmą swym zasięgiem wszystkie organizacje w zakładach pracy, wyższych uczelniach i szkołach. Każda organizacja komсомольская opracuje program działania w swoim środowisku oraz przedyskutuje formy włączenia się do akcji ogólnozwiązkowych, zaplanowanych przez centralne władze Komсомолу.

Ogłoszona ostatnio uchwała Biura KC WPKZM w sprawie uczestnictwa młodzieży w obchodach 60-lecia Wielkiego Października przewiduje podjęcie wielu interesujących przedsięwzięć w tym zakresie.

Oprócz aktywnego udziału we współzawodnictwie o przedterminowe wykonanie zadań gospodarczych bieżącego roku, organizacje komсомольские przystąpią do czynów społecznych na terenie swoich miast, osiedli i wsi, przy zakładaniu zieleńców, budowie obiektów użyteczności publicznej itp.

W tegorocznych programach szkolenia znajdują się specjalne zajęcia służące pogłębieniu wiedzy o historii Rewolucji Październikowej, 60-letnim dorobku Kraju Rad i jego wkładzie w postęp społeczny, w umacnianie pokoju na całym świecie.

Młodzież odwiedzi także miejsca związane z walkami rewolucyjnymi, spotka się z zasłużonymi weteranami partii, gromadzić będzie pamiątki i dokumenty z tamtych lat. Najciekawsze wyniki tych poszukiwań opublikuje „Komсомольская Правда” która wystąpiła z inicjatywą założenia

na łamach dziennika jubileuszowej „Księgi pamięci”.

Ogólnokrajowy rajd wiodący szlakiem bohaterskich czynów narodu radzieckiego zakończy się zlotem młodzieży w Iwanowie — mieście, w którym powstały pierwsze Rady Delegatów Robotniczych. PAP

Kanał Panamski

Wznowienie rozmów

Na należącej do Panamy sepcie Contadora, wznowione zostały w poniedziałek amerykańsko-panamskie rozmowy w sprawie Kanału Panamskiego.

Mają one szczególny charakter, gdyż są to pierwsze negocjacje pertraktacji prowadzone przez administrację prezydenta Jimmy'ego Cartera. W czasie kampanii wyborczej J. Carter twierdził, że USA powinny utrzymać kontrolę nad streką kanału. Po objęciu urzędu jednak, nie składał już tego rodzaju oświadczeń. (PAP)

Tysiące bezrobotnych
w Australii

Według najnowszych danych, ogłoszonych przez rząd Australii, kraj ten przeżywa najgorsze bezrobocie od czasu wielkiego kryzysu światowego z lat trzydziestych. Obecnie ponad 5,8 procent zdolnych do pracy Australijczyków jest bez pracy. (PAP)

7 dni na orbicie
okołoziemskiej

Siedem dni znajdują się na orbicie okołoziemskiej Wiktor Gorbatko i Jurij Głazkow — druga załoga radzieckiej orbitalnej stacji naukowej „Salut-5”.

Jak informuje ośrodek kierowania lotem, dwa ostatnie dni kosmonauci poświęcili głównie badaniom i eksperymentom technicznym, technologicznym, medycznym i biologicznym. Przeprowadzili oni również kolejne badania różnych systemów i aparatury stacji. (PAP)

Telefony
GONOLSA

● Ciężkie obrażenia ciała odnieśli kierowca i pasażer „Syreny”, która z niewiadomych przyczyn zjechała na lewą stronę ul. Bułgarskiej w Poznaniu i zderzyła się z jadącą z naprzeciwka „Nysą”. Pasażerowie „Nysy” odnieśli urazy głowy i brucha. Straty w obu pojazdach wynoszą 30 000 zł.

● Również wczoraj w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej (przy Junikowskiej), „Volkswagen”, prowadzony przez Jacka S. potrącił przy przystanku tramwajowym mężczyznę, którego tożsamość nie udało się ustalić, ponieważ nie miał przy sobie dokumentów. Ofiar wypadku ze złamanym podcieniem i wstrząsem mózgu przewieziona została do szpitala im. J. Ślusarskiego.

● Przy ul. Dąbrowskiego w wylotu Wawrzyniaków tramwaj linii 7 potrącił na przejściu dla pieszych Mariannę T., która doznała wstrząsu mózgu.

● Krótka przerwa w komunikacji spowodowała wykoślenie się tramwaju linii 2, zmierzającego ul. Dzierżyńskiego w kierunku Dębca. Ofiar w ludziach nie było.

● Na skrzyżowaniu ulic Zamienhofa i Majakowskiego „Nysa” kierowana przez Stanisława G. nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu „Warszawie”. Kierowcy obu pojazdów doznały niegroźnych uszkodzeń ciała. (ask)

ROGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowane. Miejscami mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna od minus 6 do około 0 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

KTO KOGO STRASZY?

Londyński dziennik „Times” ostatnio zamieścił artykuł będący polemiką z serią jego własnych publikacji. Cóż za wydarzenie! Oto znany komentator Edmund Stevens w odpowiedzi na zimnowojenne alarmy swego kolegi po piórze lorda Chalfonta, który od dłuższego czasu specjalizuje się w wywodach na temat „radzieckiego zagrożenia”, wreszcie napisał: „Wyścig zbrojeń, a nie rosyjski marsz na Europę, jest rzeczywistym zagrożeniem”.

Dzieje się niezbyt dobrze, jeśli stwierdzenie tak podstawowej prawdy w wielkim dzienniku europejskim jest dość rzadkim aktem rozważań. Bowiem prasa zachodnia ciągle się jeży od mrozących krew w żylach wyliczeń, jak to nie wiele dni trzeba, aby armie Układu Warszawskiego ruszyły na zachód, dotarły do Renu i jeszcze dalej. W amerykańskich i zachodnioeuropejskich czasopiśmie drukuje się przerażające mapy, na których grube czerwone krechy symbolizują kierunek „potencjalnego ataku”. Już dawno nie było na Zachodzie takiej fali insynuacji militarnych pod adresem państw socjalistycznych jak obecnie, gdy zachodni przeciwnicy rozbrojenia uważają, iż muszą działać prewencyjnie.

Edmund Stevens zwrócił uwagę — i trafnie — że tego rodzaju działalność propagandowa jest niebezpieczeństwem samym w sobie, ponieważ pod nieba do zbrojeń, zaś zbrojenia i napięcie prowadzi do konfrontacji. Brytyjski komentator przywołuje na świadka jednego z najbardziej autorytatywnych ekspertów amerykańskich w tych sprawach, George'a Kennana, byłego ambasadora USA w Moskwie, który zeszłoroczny impas w rozmowach SALT (dotyczących ograniczenia zbrojeń strategicznych ZSRR i USA) przy pisał naciskom Pentagonu na administrację Forda. Stevens wyśmiewa lorda Chalfonta, motywując swoją antyradziecką akcję ostrzeżeniami, sygnalizującymi się ze strony gen. Alexandra Haiga, naczelnego dowódcy wojsk NATO w Europie, i motywując go ja w sposób następujący: „Jeżeli — broni się Chalfont przed zarzutami — zatrudnimy kosztownego, inteligentnego i doskonale wytresowanego psa stróżniczego, to musimy zwracać uwagę na jego szczekanie”!

Mniejsza o porównanie, które być może generałom NATO nie przypada do gustu. Jest natomiast jasne, że w ostrze-

żeniach wyzywają się nie tylko koła wojskowe uzasadniające tym swoją rację bytu i wpływy, lecz również politycy dążący do utrzymania wysokiego pułapu zbrojeń i nieufnie traktujący tendencje odprężeniowe. Pokonanie tej bariery staje się najważniejszym zadaniem wszystkich sił zainteresowanych w pozytywnej i trwałej przebudowie stosunków międzynarodowych.

Szczególnie ciąży na nich fakt, że administracja prezydenta Forda uległa presji amerykańskiej prawicy w okresie przedwyborczym i pozostawiła w spadku nowej ekipie Jimmy Cartera projekt największego w historii Stanów Zjednoczonych budżetu wojskowego planując przyznanie ministerstwu obrony na okres roczny 1977/78 rekordowej kwoty 123,1 miliarda dolarów. Należy przy tym podkreślić, że w tym roku podjęto decyzję o zwiększeniu budżetu wojskowego na rok 1978 o 25-procentowy wzrost wydatków na zakup uzbrojenia w porównaniu z bieżącym rokiem budżetowym 1976/77, co jest skokiem nieczęsto spotykanym nawet w Pentagonie. Z roku na rok ma on teraz uzyskać przyrost funduszy rzędu około 13 miliardów dolarów.

W jakim stopniu administracja Cartera przyjmie te założenia budżetowe i w jakim je zrewiduje? Presja przeszłości jest w tych przypadkach balastem, którego niełatwo się pozbyć. Jimmy Carter mówił przed wyborami, że zamierza zmniejszyć wydatki militarne w następnym roku budżetowym o 5—8 miliardów dolarów. Jednak już w jednym z pierwszych wystąpień po przejęciu władzy przez nową ekipę, minister obrony Harold Brown oświadczył, iż dążyć będzie do zaoszczędzenia zaledwie 2,8 miliarda dolarów — lecz nawet tak znacznie zmniejszoną propozycję wojskowi kwestionują.

A przecież amerykańska generalia musiała przyznać, że z jej grona wyszły nieodpowiedzialne deklaracje (czy po raz pierwszy?!...) dolewające oliwy do ognia zbrojeń. Chodziło o głośne nawoływania szefa wywiadu lotniczego, gen. George'a Keegana, który straszył, iż we wszystkich istotnych dziedzinach potencjału wojskowego USA pozostały w tyle za ZSRR, co grozi Ameryce strasliwym, niebezpieczeństwem. Halaśliwa akcja Keegana podjętych cywilnych koła zimnowojenne w Stanach Zjednoczonych i w zachodniej Europie.

Wzbudziła ona natomiast nieufność senatora Williama Proxmire'a, przewodniczącego jednej z podkomisji Senatu, mającego doświadczenie z Pentagonem, który od lat ucieka się do podobnej taktyki strachu, gdy przygotowuje grunt pod zwiększone żądania finansowe. Proxmire zwrócił się więc do najwyższych dowódców amerykańskich — połączonych komitetu szefów sztabów — o weryfikację opinii Keegana i otrzymał wyjaśnienie dementujące.

Senator opublikował otrzymaną odpowiedź, co jednak nie powstrzymało działań mających na celu uratowanie milardowego budżetu przed redukcją. Gen. Haig stwierdził na przykład, że w przeszłości amerykańskie koła wojskowe czuły się „wygodnie” mając liczącą i jakościową przewagę w sferze potencjału nuklearnego, lecz teraz tego poczucia nie mają. Mówiąc inaczej, chodzi im więc o posiadanie przewagi — wbrew oficjalnemu stanowisku rządu Cartera, który akceptuje istniejącą równowagę sił jako jedynie realną podstawę dialogu rozbrojeniowego.

Dialog ten, przerwany przez ciwdziałaniem Pentagonu i kompleksu zbrojeniowego w okresie osłabienia władzy prezydenckiej przed wyborami, został obecnie wznowiony spotkaniem w Białym Domu z udziałem ambasadora ZSRR Anatola Dobrynina z prezydentem Carterem, sekretarzem stanu Cyrussem Vancem i doradcą prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego Zbigniewem Brzezinskim. Carter i Vance już kilkakrotnie dawali wyraz przekonaniu, iż do jeśnieni br. należy osiągnąć porozumienie SALT-II. Obserwatorzy odczytują także jako zapowiedź intencji Cartera nominację Paula Warnke na dyrektora agencji ds. kontroli zbrojeń i głównego negocjatora w rokowaniach SALT. Warnke jest zwolennikiem porozumień z ZSRR; z tej własnej przyczyny nominacja Warnkego wywołała niechętną reakcję wśród zwolenników „twardego kursu” w Kongresie.

Problem rozbrojenia wraca na czołowe miejsce w rozkładzie stosunków międzynarodowych, powodując ostre przeciwstawienie zachodnich sił antyodprężeniowych, które próbują zablokować własnym rządom drogę do porozumień.

MAREK DĘBSKI

LUDZIE NASZYCH DNI

Patrzeć i myśleć

Zaczęłam pracować w tym zakładzie 20 lat temu jako główny technolog. Chodziłem po hali produkcyjnej, patrzyłem na prace wykonywane ręcznie i myślałem, jak by je usprawnić. Zgłosiłem pierwszy wniosek racjonalizatorski, który został szybko zastosowany i to mnie zachęciło do dalszego patrzenia i myślenia. Jestem autorem 24 maszyn i urządzeń do przetworstwa ryb, z których 17 pracuje do dzisiaj; pozostałe zastąpiono doskonalszymi.

Największą satysfakcją przyniosły mi: opatentowane urządzenie do solankowania ryb, które pozwoliło zwiększyć produkcję ryb wędzonych o 400 ton rocznie, urządzenie do odgławiania i usuwania przewodów pokarmowych (patent Polski i NRD), które przy obsłudze 3 osób zastąpiło pracę 12, automatyczna patroszarka, która — według moich kolegów — była nie do wykonania, a już rok „chodzi” w naszym zakładzie. Obecnie pracuję nad nawlekarką do wędzenia ryb — nawlekane ręcznie jest bardzo pracochłonne, a moje urządzenie znacznie zwiększy wydajność. W przerwach między projektowaniem urządzeń opracowuję dokumentację i technologię nowych przetworów rybnych — „wymyśliłem” już 23 asortymenty, z których część produkowana jest również przez inne zakłady.

Ludzi do pracy brakuje, a zadania rosną. Więc myślę, że jedyną drogą zwiększania produkcji, poprawy higieny wytwarzania, polepszania jakości wyrobów — jest postęp techniczny. Dziesięć lat temu, kiedy objąłem stanowisko kierownika tego zakładu, produkowaliśmy około 1 200 ton przetworów rybnych; plan na rok bieżący zakłada 2 780 ton, przy czym zatrudnienie pozostało mniej więcej na tym samym poziomie. I to jest

Wraz z nastaniem zimy zwiększa się zainteresowanie pasażerów, sprawami transportu. Najwięcej mówi się o PKS. Bo z nim kłopoty zaczynają się wówczas, gdy pada śnieg i ślupki rżęci spada o kilka stopni poniżej zera. Koło pretensji zaczyna kręcić się znowu. Podróżni żalą się na kierowców, kierowcy na mechaników, mechanicy na zaopatrzeniowców, zaopatrzeniowcy na przemysł...

W województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim, które obsługuje Przedsiębiorstwo PKS w Poznaniu, w ubiegłym roku autobusy miały zaplanowane około 12 500 kursów dziennie. Średnio jednak w 250 przypadkach nie były one podstawiane na czas, zaś w ponad 100 wcale nie wyjechały na trasę; zimą sytuacja już tradycyjnie jest na gorszej. W takich sytuacjach liczba skarg gwałtownie wzrasta.

Życie pracowników PKS nie jest, bynajmniej, usłane różami. Nacisk klientów i pasażerów jest znaczny. Z jednej strony istnieje potrzeba przewożenia dużej masy towarów, z drugiej zaś wiele znaczących przewoźników podróżnych. I jeżeli już nie można wycofać się ze zobowiązań wobec odbiorców towarów, to potrzebne będą pewne korekty w ruchu pasażerskim. Nazwijmy rzecz po imieniu: wynika z tego konieczność rozkładów jazdy, zrezygnowania z niektórych

połączeń, powiązania przewoźników pracowniczych z rozkładami. Mogą to być decyzje niepopularne wśród mieszkańców niektórych miejscowości, ale konieczne. Bo liczba i pojemność pojazdów (mowa o poznajskim Przedsiębiorstwie PKS) pozostanie w tym roku na poziomie roku ubiegłego. Zmiany dotyczące będą nie tylko okresu zimy.

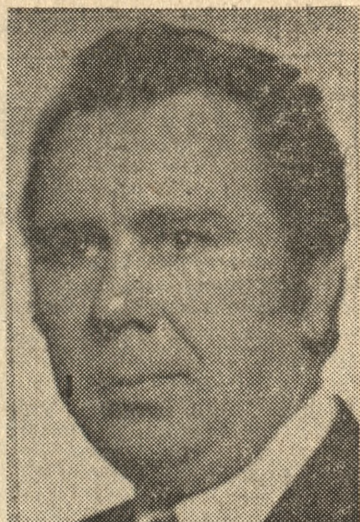
Trzeba też będzie dokonać ograniczeń w przewozach turystycznych i pracowniczych, chociaż gdy tylko zbliży się sezon wiosenno-letni, natychmiast na biurkach sekcji zamówień w oddziałach PKS zaczną się piętrzyć stos zamówień na wynajem autobusów. Wydatki z funduszu socjalnego na turystykę są zaplanowane i chciałoby się ruszyć w Polskę. Z drugiej zaś strony i oddziałom na takich zleceniach zależy. Stawki za przewozy turystyczne są wysokie, plan wpływów też.

I tu sprawa zaczyna się nieco komplikować. Tym taborem, który jest, nie można temu sprostać. Zrozumiałe, że komunikacja regularna musi mieć pierwszeństwo. Zarazem inne zamówienia składają wie lu dyrektorów oddziałów do

W tej sytuacji niełatwo jest nieraz równoważyć podaż z popytem na rynku pracy, z uwzględnieniem zarówno racji społecznych, jak i kwalifikacji poszczególnych ludzi. Nie jest tajemnicą, że o zatrudnieniu często decyduje przypadek — informacja od znajomych, protekcja, telefon...

Stworzenie aktualnego banku danych niemożliwe jest dzisiaj bez usług informatyki, a w tym kontekście warto wspomnieć o opracowanym ostatnio w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych podsystemie informacyjnym dla potrzeb zatrudnienia, opatrzonym kryptonimem „Specjalista”. Projekt ten nawiązuje w swych pewnych rozwiązaniach technicznych do banku informacji „Magister”, który wykorzystywany jest w stopniu zbyt małym. Nie wnikając w szczegóły projektu, który powinien stać się zaczątkiem fachowych dyskusji i rozwiązań na przyszłość, trzeba stwierdzić, że jest to pierwszy krok na drodze do aktywnego pośrednictwa pracy. Ważne jest także, że propozycja ta, oprócz szybkiego dostarczania informacji o pracy — zarówno zakładom pracy na terenie całego kraju, jak i zainteresowanym — zakłada bardzo wnikliwy zapis o ludziach, kierunku i poziomie ich kwalifikacji oraz predyspozycji.

BOŻENA PAPIERNIK



Fot. — Archiwum

moje największe zadowolenie, że mam w tym swój udział, że nie tylko ułatwiam ludziom pracę, lecz również przyczyniam się do lepszego zaopatrzenia naszych odbiorców.

Mówił: mgr inż. Stanisław Rybaczek, kierownik Zakładu Hurtowo Przetwórczego w Gnieźnie, poznańskiej Centrali Rybnej. (gra)

W PKS-ie

nie tylko zima trudna

ulegania presji. Wskaźniki planu, parametry wpływów i akumulacji są wysokie. Jak zatem pogodzić stosunkowo niskie zyski płynące z komunikacji regularnej z koniecznością uzyskania planowanych wyników?

Nieodpowiednie jest przede wszystkim uzyskanie maksymalnej regularności kursowania autobusów, by poprzez przestrzeganie rozkładów jazdy i rzetelność obsługi pozyskiwać nowych pasażerów, którzy byłiby pewni, że PKS nie zawiedzie. Trzeba przy tym pogodzić przeciwstawne interesy pasażerów w godzinach porannych. Skoro jednak — jak wynika z analizy — w godzinach między 9 a 13 około 60 procent pojazdów nie jest zatrudnionych, czy wtedy nie rano nie dać bezwzględnie go pierwszeństwa jadącym do pracy i szkół, a później przewozić pozostałych podróżnych?

Kiedy nie trzeba długo czekać na przystanku (uciążliwe jest to zwłaszcza zimą) i punktualnie dojeżdża się na miejsce, ma się do niebieskiego autobusu zaufanie. Trudno jednak o nie w okresach „szczytu” przewozowego. Czy wyłączenie z winy PKS? Utrapieniem jest wówczas szczególnie tłok w autobusach, które na ogół nie zabierają ludzi z przystanków, bo pełne już wyjeżdżają na trasę. Nie da się uniknąć w żaden sposób nasilonego ruchu przed światem — gwiazd kowymi czy wielkanocnymi. Można jednak i trzeba rozładować „szczyty” w okresie lata. Czy turnusy czasowe muszą się rozpocząć 1 i 15 dnia miesiąca? Próby zmian tych przewoźniczych są ciągle niedużo, ale czy nie do zrealizowania? Nie trzeba by wówczas skracać urlopu w niektórych atrakcyjnych miejscowościach, żeby w miarę spokojnie wrócić do domu.

Nie rozwiąże to jednak w zupełności kłopotów trapiących poznańskie przedsiębiorstwo. Nacisk opinii publicznej sprawia, że jego oddziały, aby choć w części wypełnić służbę przeciwstawiają się ciągle niedużo, ale czy nie do zrealizowania? Nie trzeba by wówczas skracać urlopu w niektórych atrakcyjnych miejscowościach, żeby w miarę spokojnie wrócić do domu.

Nie rozwiąże to jednak w zupełności kłopotów trapiących poznańskie przedsiębiorstwo. Nacisk opinii publicznej sprawia, że jego oddziały, aby choć w części wypełnić służbę przeciwstawiają się ciągle niedużo, ale czy nie do zrealizowania? Nie trzeba by wówczas skracać urlopu w niektórych atrakcyjnych miejscowościach, żeby w miarę spokojnie wrócić do domu.

(Dokończenie na str. 4)

PIOTR BOROWICZ

Diagnoza jest jasna. Według ostatniego spisu kadrowego GUS, 17 procent zatrudnionych z wykształceniem wyższym, 19 procent osób z wykształceniem średnim i 15 procent z wykształceniem podstawowym nie pracuje w wyuczonym zawodzie. Równocześnie podkreśla się, że w taryfikacjach kwalifikacyjnych znajdują się zbyt wiele stanowisk „alternatywnych” (przykładowo: wykształcenie średnie lub wyższe, co także prowadzi do marnowania ludzkich kwalifikacji. Związane z tym są nieodpowiednie u nas, niestety, postawy pracownicze: bierne, o małych w stosunku do siebie wymaganiach, idące po najmniejszej linii oporu.

Czyż jednym ze źródeł tych postaw nie jest nieumiejętne rozmieszczenie ludzi w procesie pracy, w jakiegokolwiek by skali zjawiska tego nie rozpatrywać? Znaleźć by można wiele przykładów na to, że stanowisko pracy, takie a nie inny rodzaj zajęcia, nie tylko nie sprzyja rozwojowi pracownika, ale wręcz tłumi jego możliwości. Przy czym skala marnotrawstwa jest tu tym większa, im wyższy potencjał pracowniczych kwalifikacji. Na takie marnotrawstwo nas nie stać.

Diagnoza jest zatem jasna, wszelako terapia gospodarki tzw. czynnikami ludzkimi przysparza wciąż sporo trudności. Faktem jest jednak, że jeśli by każdy pracownik był kie-

Właściwy specjalista na właściwym miejscu

rowany na właściwe dla siebie miejsce oraz umiałby się na nim sprawdzić — to powodzenie wszystkich naszych poczyniń w polityce zatrudnienia — tych płynących z planowanych dyrektyw na bieżącą 5-latkę i tych zakrojonych na lata 80 — byłoby zapewnione. Przypomnijmy, że do 1980 r. obowiązują w tym względzie: ścisła dyscyplina, konieczność zapewnienia pracowników nowym inwestycjom oraz przegrupowania kadrowe na rzecz rolnictwa i usług. W latach 80 natomiast gospodarka będzie musiała sprostać sytuacji, w której nastąpi znaczny spadek zasobów pracy. Z tych generalnych przesłanek wynika szereg mniej lub bardziej szczegółowych nakazów i poczynań, poczynając od środków administracyjnych — które są notabene tylko i wyłącznie „ziem” koniecznym — poprzez dostosowywanie szkolnictwa do szybko zmieniających się potrzeb społeczeństwa, aż po próby wprowadzania dyscyplinujących zatrudnienie mechanizmów ekonomicznych. W przedsięwzięcia te zaangażowane są liczne ogniwa gospodarki, a niezwykle ważne znaczenie mają

wśród nich zakłady pracy oraz pośrednictwo pracy, podległe wydziałom zatrudnienia i spraw socjalnych.

Mnożenie nowych etatów nie może być teraz dla przedsiębiorstw i instytucji głównym środkiem wzrostu produkcji — takie jest główne założenie. I choć trudno zaprzeczyć, że zakłady pracy poruszają się w gąszczu zatrudnieniowych komplikacji, to ich możliwości konstruktywne działania są niemałe i często niewykorzystywane. Powołanie w r. ub. zakładowych komisji przyjęć do pracy najlepiej świadczy o tym, jak wielką wagę przykładają się do udoskonalenia kontroli zakładowych organizacji partyjnych i związkowych nad zatrudnieniem i do zapewnienia właściwej pracy młodzieży.

Wiadomo, że zakład pracy jest też niezastąpiony w tzw. indywidualizacji zatrudnienia, tj. w maksymalnym harmonizowaniu — na ile jest to możliwe — szerszych potrzeb z autotami i dążeniami każdej jednostki.

Przegląd zatrudnienia z 1974 r. najlepiej wykazał skalę możliwości lepszego gospodarki

kadrowej w przedsiębiorstwach. 137 000 pracowników przesunięto wówczas do innych zajęć. Najważniejsze jest jednak, że przeglad ten stanowił dla wielu zakładów pracy — a powinien być dla wszystkich — punkt wyjścia do długofalowej analizy kadr i opracowania w tym względzie programów poprawy. Nie chodzi przy tym o efektywne, pozorowane posunięcia, na których — niestety — wciąż nam nie zbywa, lecz o poczynania skierowane na poprawę organizacji pracy, z analizą niedostatecznego wykorzystania czasu pracy. Według np. rozeznania uzyskanego w skali całej gospodarki rok temu, zaledwie 4 proc. przedsiębiorstw zajmowało się uprzednio analizą przyczyn niezadowolającego stanu rzeczy pod tymi względami, a one przecież stanowią winny podstawę ewentualnych zmian kadrowych.

Natomiast do innych — pozazakładowych już barier w pełni racjonalnej polityki zatrudnienia — należy brak należytej informacji. Pośrednictwo pracy też różnie nieco bezradne wobec różnorodnej sytuacji w różnych miejscowościach i regionach kraju i ograniczonej mobilności ludzi.

67 umów specjalizacyjnych

W polsko-radzieckich stosunkach handlowych każdy rok przynosi nie tylko coraz większe wzajemne obroty, ale także korzystne dla obu stron zmiany jakościowe. Polsko-radziecki protokół handlowy na br. ustala wartość wymiany na ponad 5,7 mld rubli, tj. o 15 procent więcej niż w ubiegłym roku.

Na szczególne jednak podkreślenie zasługuje to, że już 56 procent całości naszych dostaw do ZSRR stanowią będąc maszynami i urządzeniami. Eksport polskiego sprzętu inwestycyjnego do Kraju Rad przekroczył w tym roku po raz pierwszy wartość 1 mld rubli. Również jeden miliard rubli wyniesie wartość wymiany tych dóbr, które są wytwarzane w ramach obustronnej specjalizacji i kooperacji produkcji. Właśnie w tym roku będzie się klasę szczególną nacisk na realizację dostaw wynikających z zawartych 17 dwustronnych oraz 50 wielostronnych umów specjalizacyjnych i kooperacyjnych.

Rzemieślnicy — na eksport

Od zabawek do konnych pojazdów

Z każdym rokiem zwiększa się ilość towarów produkowanych w zakładach rzemieślniczych i wysyłanych na eksport. Tak na przykład w roku 1973 obroty wielkopolskiego rzemiosła z kontrahentami zagranicznymi wynosiły 61 450 000 złotych, a w roku 1976 już 156 123 000. Jednak wybór towarów wysyłanych za granicę w zasadzie się nie zmienia. Są to przede wszystkim narzędzia, przyrządy, wyroby metalowe powszechnego użytku jak komplety srebrzone do kawy i herbaty, biżuteria. Nadto chętnych nabywców znajdują artykuły z tworzyw sztucznych (temperówki, pomoce szkolne, zabawki) ozdobne korki do butelek, dalej torebki damskie, skórzane breloczki, tkaniny dekoracyjne, a także artykuły motoryzacyjne — lusterka samochodowe, osłony przeciwpływowe, gumowe uszczelki. Sprzedaje się również maczkę kostną i drzewną, grysk z odpadów zwierzęcych. W świat wyjeżdżają też wyprodukowane przez wielkopolskich rzemieślników pojazdy konne. (len)

W PKS-ie nie tylko zima trudna

Dokończenie ze str. 3

naprawiać ten, który jest. I to czasami naprawiać intensywnie i wcale nie krótko, jeżeli się chce, aby pojazdy były w pełni sprawne. Ze zaś podobnie rzecz ma się z autobusami, tlokiem na stacjach obsługi jest spory i nie wiadomo komu dać pierwszeństwo.

Kłopoty PKS wynikają głównie z braku taboru i niedostatecznej jego jakości. A że zmiany zmierzające do polepszenia tej sytuacji nie następują zbyt szybko, rok bieżący nie będzie łatwy.

PIOTR BOROWICZ

Jednym z największych i bezprecedensowych przedsięwzięć techniczno-gospodarczych w historii RWPG jest zainicjowanie przez Polskę i ZSRR wspólnej produkcji samobieżnych żurawi budowlanych, będących również efektem oryginalnej, polsko-radzieckiej myśli konstrukcyjnej. Będzie to cała „rodzina” ciężkich żurawi na podwoziach samochodowych i gąsienicowych, w co najmniej 6 wersjach, o zróżnicowanym udźwigu (od 25 do 120 ton) i o różnym przeznaczeniu. Będą one mogły pracować w najtrudniejszych warunkach terenowych i klimatycznych; na wielkich budowach przemysłowych, a także w stoczniach i w portach morskich. W odróżnieniu od typowych produkowanych w świecie żurawi, zdolne będą one nie tylko podnosić na znaczną wysokość duże ciężary, ale jednocześnie samodzielnie przewozić je — na wet po bezdrożach — na dowolne odległości.

Polski przemysł maszyn budowlanych, zwłaszcza zaś Stalowa Wola, m. in. dzięki wieloletniej kooperacji z firmami zachodnioeuropejskimi, zdobył znaczną wiedzę technologiczną i bogate doświadczenie konstrukcyjne. Nasz radziecki partner ma szczególnie duże osiągnięcia w produkcji maszyn niezawodnych, prostych w obsłudze i mogących pracować m. in. w trudnych warunkach klimatycznych. Nowa konstrukcja polsko-radzieckiego dźwigu będzie więc połączeniem najlepszych cech technicznych i stanowi tym samym istotny krok w rozwoju tego rodzaju produkcji przemysłowej.

Podział pracy przewiduje, że ZSRR dostarczać będzie przede wszystkim, zespoły hydrauliczne, lusterka samochodowe, osłony przeciwpływowe, gumowe uszczelki. Sprzedaje się również maczkę kostną i drzewną, grysk z odpadów zwierzęcych. W świat wyjeżdżają też wyprodukowane przez wielkopolskich rzemieślników pojazdy konne. (len)

Spółdzielczość inwalidzka zwiększa dostawy na rynek

Najważniejszym zadaniem spółdzielczości inwalidzkiej jest włączenie w dzieło rehabilitacji zawodowej jak największej ilości inwalidów. W Regionalnym Związku Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu działającym na terenie województwa: poznańskiego, leszczyńskiego, kaliskiego i konińskiego pracuje obecnie 19 471 inwalidów, którzy znaleźli miejsca pracy w 36 spółdzielniach. O wartościach społeczno-gospodarczych pracy inwalidów świadczą bardzo dobre wyniki ekonomiczne. Sprzedaż artykułów przemysłowych osiągnęła w 1976 roku wartość 2,5 mld złotych. Z tego bezpośrednio na rynek trafiły wyroby wartości prawie 780 mln zł. Wartość świadczonych usług wyniosła 55,1 mln zł, a produkcja eksportowa 9,2 mln zł dewizowych tj. o 140 procent więcej niż w 1975 roku.

Na obecny rok przewiduje się dalszy wzrost zatrudnienia o 2,5 procenta, zdecydowanie wzrośnie wartość produkcji na rynek i eksport. Przede wszystkim spółdzielczość inwalidzka wytwarzać będzie na rynek. Wprowadza się tu do produkcji prawie 90 procent nowych wyrobów na rynek wartości 150 mln zł.

Z ciekawszych wyrobów na rynku znajdują się: 18 nowych wzorów damskich bluzek, tunik, narzut w ilości 150 000 sztuk, 10 nowych wzorów ubiorów męskich w ilości 100 000 sztuk, poszukiwane wdzianka dziecięce, spodnie, kombinzonki, czapki dziecięce razem w ilości 150 000 sztuk jak również 6 nowych wzorów popularnych zabawek dla dzieci m. in. rzutki do tarczy i inne (205 000 sztuk wartości 6,5 mln zł). W branży chemicznej produkować się będzie sztuczne kwiaty, znicze, urządzenia odblaskowe dla pieszych, pojemniki na taśmy magnetofonowe, poszukiwane rozdrabniacze do owoców i warzyw. Branża skórzana oferuje nowe wzory torb podróżnych, torebek damskich i wiele innych drobnych wyrobów skórzanych i kaletniczych poszukiwanych na rynku.

W dalszym ciągu spółdzielczość inwalidzka poszukiwać będzie możliwości pełnego zatrudnienia inwalidów organizując nowe stanowiska pracy — przede wszystkim na wsi i w wielkich aglomeracjach, gdzie występują największe potrzeby. Poprawa warunków rehabilitacji wpływać będzie na dalszy rozwój tej społecznej i gospodarczo potrzebnej działalności. (ryk)

czesnie gotowe żurawie w Polsce i ZSRR.

Jak dalece są zaawansowane prace świadczy to, że Huta „Stalowa Wola” i Zakłady Maszyn Budowlanych w Odesie wypróbowują już pierwsze, prototypowe żurawie 25-tonowe. Praktycznym próbom testowym poddawana jest w Stalowej Woli także druga, bardziej unowocześniona wersja tego typu żurawi. (PAP)

Z prac komisji sejmowych

Choć trwa przerwa między sesjami Sejmu — w komisjach sejmowych toczą się prace związane z wieloma najważniejszymi zadaniami, jakie stoją obecnie przed krajem. Poselskie analizy i dyskusje, wysuwane wnioski i propozycje mają na celu, jak najskuteczniejszą realizację zadań nakreślonych w sejmowej uchwale o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na rok bieżący oraz kierunków rozwoju Polski w całym pięcioleciu.

Jednym z takich tematów, podjętych przez szereg komisji sejmowych w ostatnich tygodniach jest problem należącego do rozmiarów i wykozystania kadry. Punktem wyjścia poselskich analiz i dyskusji toczonych z udziałem członków kierownictwa zainteresowanych resortów, są zarówno ogólny bilans siły roboczej w bieżącym pięcioleciu, jak i najpilniejsze potrzeby. Efektem tych prac komisji są opinie i dezyderaty przekazywane rządowi.

Jednym z najwyższych dziś stojących w hierarchii ogólnonarodowej zadań jest rozwój budownictwa mieszkaniowego. Jak się ocenia — około 350 000 osób w tym ważnym zawodzie powinno mieć zasadnicze przygotowanie zawodowe. Potrzebne jest zwiększenie rekrutacji do szkół budowlanych; dopływ ich absolwentów pokrywa potrzeby budownictwa w 55 procentach.

pozytywnie — na ogół ocenia się kroki podejmowane dla przygotowania kadr w przemyśle: maszynowym i rolniczym, maszynowym i hutniczym które postawiły m. in. na znaczną rozbudowę szkolnictwa zawodowego. Two rzęć się będzie zakładowe ośrodki kształcenia ustawicznego

go, połączone z zespołami szkół zawodowych. Nauka połączona jest w wielu przypadkach z normalną produkcją dla potrzeb zakładów.

Posłowie podjęli też inny ważny temat: dysproporcji w kształceniu zawodowym dla przemysłu i rolnictwa. Generalnie rzecz biorąc — powinno nastąpić podwojenie liczby osób podejmujących naukę w zawodach rolniczych i tych, które są związane z potrzebami gospodarki żywnościowej.

W nowoczesnym państwie szczególnie liczą się kadry naukowe i ich więź z gospodarką. W minionym pięcioleciu ponad 8500 naukowców akademickich uzyskało stopień naukowy doktora, a 1700 doktora habilitowanego. Jednak posłowie sygnalizowali problemy związane z nierównomiernym rozwojem kadr naukowych. Około 90 procent pracowników naukowych — jak wynika z danych resortu — zatrudnionych jest w 9 ośrodkach.

Jeśli chodzi o oświatę — podwyższanie kwalifikacji nauczycieli stanowi pierwszoplanowe zadanie w realizacji reformy edukacji narodowej. Kształcenie i dokształcanie kadr nauczycielskich rozpoczęło się z rozmachem: 71500 studentów przyjęto w ciągu 4 lat na studia stacjonarne, nie licząc tysięcy pracujących nauczycieli na studiach zaocznych. Przewiduje się, że do 1980 roku zreformowane studia stacjonarne kończyć będzie rocznie około 11 000 absolwentów.

W komisjach sejmowych omówiono też problem, doskonalenia kadr administracji terenowej. (PAP)

Waldemar Kosiński publikuje kolejny swój reportaż literacki z małego miasteczka pt. „Tygrys z Obrzyka”. Stanisław Zuber w artykule „Zanim wyschnie Warta” dopomina się o właściwą gospodarkę wodną w Wielkopolsce. Problematykę naukową prezentują w „Nurcie” artykuły: Jerzego Kmita — „W którą stronę spogląda Jędrzej Bąbrowski” (z cyklu „Czarnoksiężstwa humanistów”); Anny Grzegorz — „Społeczna świadomość literacka okresów przełomowych”; Wacława Wilczyńskiego — „Systemowe uwarunkowania postępu technicznego i ekonomicznego” oraz Dobrochny Ratajczak — „Kartoteka” czyli problem dzieła otwartego.

Z materiałów kulturalnych: Jerzy Olek o „fenomenie fotografii w cywilizacji, kulturze i sztuce” rozmawia z wybitnym plakacistą Romanem Cieślewiczem; Ewa Piotrowska w pasjonującym artykule „Dziewięć dni jednego festiwalu” opowiada o przeglądzie polskich sztuk współczesnych w ZSRR. O „Sprawie Gombrowicza” pisze Janusz Sławiński; o „Nurcie fantastycznym w hispanoamerykańskiej prozie” Jerzy Kühn, a o twórczości Wisławy Szymborskiej — Bogusława Łatawiec. Sylwetkę Białutę Okudźwaj prezentuje Edward Pawlak, natomiast o ostatnim filmie genialnego reżysera radzieckiego Andrieja Tarkowskiego „Zwierciadło” pisze K. M. Swoje nowe wiersze w „Nurcie” zamieszczają Bogusław Kogut i Edmund Pietryk. W lutym w numerze pisma oglądać można także nastrojowe zdjęcia Tadeusza Wójcika oraz przeczytać wiersze Białutę Okudźwaj, a także piękna „Pieśń ziemi” Władimira Wysockiego. (bran)

Nowa mapa

powierzchni Księżyca

W Instytucie Geodezji, Zdjęć Lotniczych i Kartografii w Moskwie sporządzono nową, w dużej skali, mapę odwrotną strony Księżyca, obejmującą obszar 2,2 mln km kw. Mapa składa się z 10 arkuszy. Jej sporządzenie zakończyło badanie zdjęć powierzchni Księżyca, dostarczonych przez radziecką stację automatyczną „Sonda-8”. (PAP)

SPORT-SPORT

Mistrzowski tytuł dla S. Kawuloka

VI Zimowa Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych

W poniedziałek, w trzecim dniu zawodów VI Zimowej SAZ, rozgrywanej w Libercu i Spindlerowym Młynie, reprezentanci Wojska Polskiego wywalczyli 3 medale.

W dwuboju klasycznym zwyciężył Stanisław Kawulok, przed Kazimierzem Długopolskim i Kłausem Baacke (NRD), a w biegu na 15 km Józef Łuszczek był drugi, wyprzedzając wielu zawodników klasy światowej. Są to sukcesy tym cenniejsze, że mało oczekiwane. Po niepowodzeniach skoczów w pierwszym konkursie w Spindlerowym Młynie, nastrosze w naszym zespole były nie najlepsze.

Bardzo miłą niespodzianką sprawił dwubojski. Tytuł mistrza VI spartakiady wywalczył Stanisław Kawulok, a w pierwszej szóstce znalazło się aż 4 Polaków: Kazimierz Długopolski, Jan Legierski i Józef Pawłusiak. Konkurencja ta rozgrywana była pod dyktando reprezentantów Wojska Polskiego.

Podobnie jak w konkursie skoków, tak i w biegu na 15 km mieli oni znaczną przewagę nad rywalami. Na szybkiej, 15-kilometrowej trasie w Spindlerowym Młynie najlepszy czas uzyskał Jan Legierski — 46.54,17. Drugi był zawodnik NRD Klaus Baacke, który walczył do ostatnich metrów, osiągając czas 46.57,05. Trzeci wynik dnia uzyskał Kazimierz Długopolski 47.09,20. Z największym zainteresowaniem oczekiwano występu Stanisława Kawuloka. Pobiegł on niezwykle dobrze rozkładając siły na całej trasie i utrzymał przewagę punktową, wywalczoną w konkursie skoków. W biegu osiągnął czwarty wynik dnia 47.38,08, co przyniosło mu końcowe, w pełni zasłużone zwycięstwo.

J. Tomaszewskiemu skradziono medal

Jak podaje „Kurier Polski” zużycie kradzieży dokonano w Muzeum Historii Miasta Łodzi przy ul. Ogrodowej 15. Z dwóch szklanych gablot zginęły eksponaty prezentowane w ramach czynnej od kilku miesięcy wystawy „Łódź olimpijskiej”. Skradziono między innymi medal olimpijski Jana Tomaszewskiego. Przeprowadzono w ciągu dnia, gdy wystawa była udostępniona ogółowi zwiędających. Organa ścigania wszczęły energiczne postępowanie. (—)

Szachowe mistrzostwa Polski

Wczoraj w Piotrkowie Trybunalskim rozpoczęły się XXXIV Indywidualne Szachowe Mistrzostwa Polski Seniorów. W silnie obsadzonym turnieju bierze udział 90 czołowych szachistów krajowych z arcymistrzem W. Schmidtem. Wśród uczestników mistrzostw znajdują się również zawodnicy poznańskich klubów — mistrz międzynarodowy Z. Do da (Lech), mistrzowie krajowi — R. Bernard i I. Nowak — obaj z Lecha oraz aktualny mistrz Wielkopolski M. Stypka (Stomil). Obecne mistrzostwa Polski będą ważnym sprawdzianem formy dla krajowej czołówki. Reprezentantów kraju czekają między innymi turnieje strefowe w ramach eliminacji do mistrzostw świata.

Turniej w Piotrkowie Trybunalskim jest rozgrywany systemem szwajcarskim kontrolowanym na dystansie 13 rund. Rozgrywki potrwają do 27 bm. Pierwsza szóstka uczestników tegorocznych MP uzyska prawo gry w finale XXXV MP, bez eliminacji. (nt)

Wydział Dyscypliny PZPN o dyskwalifikacji M. Szarmacha

Wiele miejsca w prasie sportowej poświęcono ostatnio incydentowi między piłkarzem Stomila Olsztyn — Marianem Szarmachem i bramkarzem Polonii Warszawa, który miał miejsce podczas rozgrywania meczu między tymi drużynami.

Wydział Dyscypliny PZPN opuścił w tej sprawie oświadczenie: „Zgodnie z przepisami PZPN jest dyma podstawą do wymierzenia kar dyscyplinarnych związanych z występami piłkarzy na boisku jest protokół sędziego głównego. Sędzia spotkania Stomil — Polonia stwierdził, że Marian Szarmach „celowo, roznosił” kopnął bramkarza Polonii w twarz. Wydział nie podzielił jego zdania w kwestii roznosiłości. Gdyby uznał że interpretacja, kara mogłaby być tylko jedna — dożywotnia dyskwalifikacja. Marian Szarmach ukarany został natomiast za grę brutalną, 1,5-roczną dyskwalifikacją. O wysokości kary zdecydowała powaga kontuzji, jakiej doznał warszawski bramkarz. Z przepisów gry w piłkę nożną, jak również z praktyki dyscyplinarnej Związku wynika, bowiem, że bramkarz podlega na boisku szczególnej opiece, co zobowiązuje zawodników grających w polu do szczególnej ochrony jego osoby”. (PAP)

Zwycięstwo pary

W. Fibak — T. Okker w Meksyku

W finale gry podwójnej turnieju tenisowego WCT w Meksyku Wojciech Fibak i Holender Tom Okker pokonali Rumuna Ilie Nastase i Włocha Adriano Panatte 6:2, 6:4.

W finale debla para Fibak-Okker nie miała większych trudności z odniesieniem zwycięstwa nad rywalami. Nastase był zbyt zmęczony grą finałową w singlu z Fibakiem, by pokazać w pełni swą wysoką klasę, ponadto słabszy występ zanotował Panatta.

Finał gry podwójnej rozpoczął się godzinę po cecydającej rozgrywce między Nastase i Fibakiem. Zdaniem wielu obserwatorów finał gry pojedynczej to niezwykle emocjonujący pojedynek. W pierwszym secie bardziej dokładnie był Polak, w drugim inicjatywa należała do tenisisty rumuńskiego.

Po zakończonym meczu obaj tenisiści stwierdzili, że koncentrowali się przede wszystkim na trzecim secie. Tu sprawa rozstrzygnęła się w tie-breaku. Początkowo prowadził Fibak 4:2, ale w końcówce lepszy był Rumun.

Wojciech Fibak w pojedynku z Nastase wykazał nierówną formę. Popenił m. in. dwukrotnie podwójny błąd serwisowy. Polak miał również trudności z odbiorem serwisów Nastasego — Rumun zdobył bowiem punkty z siedmiu serwisowych asów. (PAP)

Przeegrany rewanż siatkarek Energetyka

Siatkarki Energetyka nie zdołały powtórzyć sukcesu z niedzieli (zwycięstwo 3:0) i we wczorajszym meczu rewanżowym uległy Radomce Radom 1:3 (9:15, 15:10, 6:15, 13:15). Poznańki zagrały słabiej niż w pierwszym meczu, a dotyczy to szczególnie gry w ataku.

Po tej porażce losy siatkarek Energetyka są już raczej przesądzone. Po rocznym pobycie w II lidze, zespół zostanie zdegradowany. Mecz, który pozostał jeszcze do rozegrania trenerzy zamierzają wykorzystać na wprawdzenie do drużyny młodych zawodniczek, które reprezentować będą barwy klubu w przyszłym sezonie. (wil)

Zapasy

Polska — USA 4:4

W ostatnim występie na terenie Polski, zapasnicy w stylu wolnym Stanów Zjednoczonych zremisowali w Chrzanowie z Polską 4:4.

Wyniki (na pierwszym miejscu Polacy) — waga 62 kg: Leszek Cwikowski został położony na łopatkę w drugiej fazie przez Mike Fricka; Franciszek Zwierchowski uległ przez położenie na łopatkę w pierwszej fazie Timo wi Cysowskiemu; waga 68 kg: Józef Jamroz został położony na łopatkę w III fazie przez Dave Scholca; waga 74 kg: Ryszard Ści galski otrzymał punkty walkowerem; waga 82 kg: Jan Górski położył w II fazie na łopatkę Bra cy Halla; waga 90 kg: Jerzy Pion ka uległ w II fazie na łopatkę Laurantowi Soucie; waga 100 kg: Tomasz Busse położył na łopatkę w III fazie Toma Hazella; waga ponad 100 kg: Adam Sandurski zwyciężył przez położenie na łopatkę w I fazie Boba Wallkera. (PAP)

x dalekopisem

Z udziałem reprezentacji Jugosławii, NRD, Rumunii i Polski, rozpoczął się 14 bm. w hali puławskiej Wisły międzynarodowy turniej drużyn młodzieżowych w piłce ręcznej kobiet. W pierwszym dniu turnieju Polska pokonała Rumunię 16:14 (8:4), a Jugosławia zwyciężyła NRD 17:14 (8:8).

Pojedynek kadry polskich piłkarzy z Panathinaikosem Ateny, który odbędzie się w stolicy Grecji w najbliższą środę, wywołał olbrzymie zainteresowanie. W ciągu jednego dnia wykupiono wszystkie bilety.



Wielobranżowa Usługowa Spółdzielnia Pracy

„CZYSTOŚĆ”

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA,
ZE ZMIENIŁA DOTYCHCZASOWĄ NAZWĘ NA
WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
USŁUG SZKLARSKICH I INNYCH
„VITROCOOP”
POZNAŃ, ul. Mickiewicza 36, tel. 456-13.

Adresy zakładów usługowych pozostają bez zmian.

502-K1

Praca Nauka

Przyjmę administrację bu-
dynków. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 13995g.

Mężczyźni, kobiety, przy-
jmę gospodarstwo rolne.
Zgłoszenia: Stary Rynek
52 m. 2. 15417g

Fryzjerka damsko-męska
lub damska potrzebna. Po-
znań, Dzierżyńskiego 323.
15493g

Magister, udzieli korepek-
ty z chemii. Tel. 457-42,
od godz. 17, Mirosław Ka-
rolowski. 14161g

Kupno Sprzedaż

Kupię wiertarkę stołową,
sprzedam polistyrę w u.
lub zamienię na n. u. Tel.
66-56-86 wieczorem. 15495g

Wytnij — zachowaj! Sta-
re monety, kufel do piwa,
szablę — sztylet, żyrandol
świecowy, świeczniki, lam-
pę nartową, zegar, zegar-
ek ciekawy, moździerz,
obraz, naczynie srebrne,
stołek, kryształowe wisior-
ki do świecznika, różne
starocie — kupię. Umin-
skiego 7a m. 30 (Wilda),
od godz. 14. Do zamieszko-
wych dojeżdżam osobiście.
13921g

Zdecydowanie kupię książ-
kę Władysława Kieresa —
Młodego Technika, rocz-
niki 1960—1970. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 95p.

Segment Kowalskich, o-
dziewowy, głęboki, nad-
stawka — kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 14033g.

Kupię bony PeKaO. Tel.
20-14-89. 14119g

Kupię małą tokarkę. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 14065g.

Kupię bajki wujka Cze-
sia Kędzierskiego. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 14109g.

Kupię większą ilość ce-
bulęk miedzianych. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 14111g.

Sprzedam napelniającą do
nabojów autotryfonowych.
Poznań, tel. 78-08-73, po-
godz. 15. 14135g

Maszynę dziewiarską dwu-
plytową, nową „Veritas”
— sprzedam. Os. Kosmo-
nautów 5 J m. 93 (Wino-
grady), tel. 20-10-05, od
godz. 18. 14129g

Sprzedam dubeltówkę —
(boczek) marki F. N. kal.
12, mało używaną. Andrzej
Kędziora Luboń k. Poz-
nań, Dzierżyńskiego 12,
tel. 12-01-31. 14918g

Sprzedam tanio kalkula-
tor Canon — pamięć, z za-
silaczem. Tel. 67-23-10.
10715g

Sprzedam młocarnię z pra-
są, przyczepę, snopowia-
zatkę WC-3, kosiarke bo-
czną zawieszoną oraz na-
rzedzia konne, kopaczke,
trawiarke i dołownik. Le-
onard Lemański, 66-311 Da-
brówka Wlkp. koło Zbą-
szynka, ul. Zbąszyńska 1,
woj. zielonogórskie. 54p

Sprzedam prawy błotnik,
drzwi, tylną szybę oraz
przednie zawieszenie Tau-
nusa M-12. Kazimierz Fri-
cler, Nowy Tomysł, Świer-
czewskiego 23 m. 22. 141p

Sprzedam zgrzewarkę do-
czółową, transformatoro-
wą 220 V i tokarkę do
drzewa bez podstawy z
narzędziami. St. Rynek 81,
pracownia biżuterii, w go-
dzinach 10—17. 15307g

Samochody

Sprzedam Wartburga 312.
Łagódka, Gostyń, Fabry-
czna 2a m. 11. 15427g

Sprzedam Żukę w dobrym
stanie. Rocznik 1969. Lesz-
no, tel. 46-89. 148p

Uwaga posiadacze samo-
chodów marki Fiat. Spe-
cjalistyczny warsztat wy-
konuje naprawy szybko i
fachowo. Kaczmarek, U-
multowo, Poznańska 41 —
1.300 m za przejazdem w
Naramowicach. 15503g

Sprzedam dubeltówkę —
(boczek) marki F. N. kal.
12, mało używaną. Andrzej
Kędziora Luboń k. Poz-
nań, Dzierżyńskiego 12,
tel. 12-01-31. 14918g

Sprzedam tanio kalkula-
tor Canon — pamięć, z za-
silaczem. Tel. 67-23-10.
10715g

Sprzedam młocarnię z pra-
są, przyczepę, snopowia-
zatkę WC-3, kosiarke bo-
czną zawieszoną oraz na-
rzedzia konne, kopaczke,
trawiarke i dołownik. Le-
onard Lemański, 66-311 Da-
brówka Wlkp. koło Zbą-
szynka, ul. Zbąszyńska 1,
woj. zielonogórskie. 54p

Sprzedam prawy błotnik,
drzwi, tylną szybę oraz
przednie zawieszenie Tau-
nusa M-12. Kazimierz Fri-
cler, Nowy Tomysł, Świer-
czewskiego 23 m. 22. 141p

Sprzedam zgrzewarkę do-
czółową, transformatoro-
wą 220 V i tokarkę do
drzewa bez podstawy z
narzędziami. St. Rynek 81,
pracownia biżuterii, w go-
dzinach 10—17. 15307g

Samochody

Sprzedam Wartburga 312.
Łagódka, Gostyń, Fabry-
czna 2a m. 11. 15427g

Zguby Różne

Zgubiłem prawo jazdy mo-
tocyklowe wydane przez
Wydział Komunikacji we
Wrześni — na nazwisko
Zdzisław Balicki, Pletrzy-
ków, poczta Pyzdry. 130p

Starsze małżeństwo po-
siadające gospodarstwo
rolne przysposobi dziew-
czynkę jako własną, wiek
do 18 lat. Jan Hatasinski,
64-120 Drobniń 8, poczta
Krzymieniewo. 114p

Parkiety, podłogi, bezpy-
łowo cyklinuje, lakieruje.
Zakład Usługowy. Zyg-
munt Koenig, tel. 647-79.
12011g

Cyklinowanie i lakierowa-
nie parkietów — poleca
Zakład Usługowy, Roman
Cioch, tel. 639-26. 15628g

Matrymonialne

Kawaler, 22-letni, wyso-
ki, spokojnego charakte-
ru, pozna pannę w odpo-
wiednim wieku z Konina
lub okolic. Cel matrymo-
nialny. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 155p.

Panna po trzydziestce,
wzrost 165 cm, waga 56 kg,
zgrabna, miła, o południo-
wym typie urody, z mie-
szkaniem, pozna pana wol-
nego, wysokiego, z wy-
kształceniem, do lat 45.
Oficer WP mile widziany.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 125p.

Dla samotnych oferty w
Biurze Matrymonialnym
„Swatka” — Piotrkowska
133, Łódź 90-434. 186-K2

Pracownicy poszukiwani

Robotnika gospodarczego — przyjmie zaraz
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe.
Zgłoszenia — Grunwaldzka 19, p. 16. 13-B

Przetarg

Okręgowa Dyrekcja Gospodarki Wodnej w Po-
znaniu, ul. Szewska 1 — ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie prac remontowo-budowa-
nych, tj. robót murarsko-ciesielskich, sto-
larskich, instalacyjnych wod.-kan., elek-
trycznych, dekarsko-blacharskich i malar-
skich w zagrodach nadzorów wodnych po-
łożonych nad Warą i Notecią w woj.: go-
rzowskim, poznańskim, konińskim, pilskim
oraz na terenie m. Poznania.

Rozliczenie z wykonanych robót nastąpi
podstawie kosztorysów powykonawczych.
Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa
i instytucje państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Bliższych informacji udziela Dział Budyn-
ków — ul. Szewska 1, pokój 303, tel. 594-01,
wewn. 55.

Oferty przetargowe należy składać — prze-
słać pod adresem: Okręgowa Dyrekcja Gos-
podarki Wodnej w Poznaniu, ul. Szewska 1,
nr kodu 61-760.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w 14 dniu
od daty ogłoszenia przetargu.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru ofe-
renta jak i unieważnienie przetargu bez poda-
nia przyczyny. 297-K1

Komunikaty

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górni-
ctwa Nafty i Gazu w Poznaniu, ul. Grobla 15 —
zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu za-
mieszkałych w Pobiedziskach, że w dniu od
16—18 lutego 1977 r. nastąpi wprowadzenie w
miejsce dotychczasowego gazu miejskiego —
gazu ziemnego zaazotowanego, podgrupy GZ-8.

Gaz ziemny zaazotowany w dniu 16 lutego br.
doprowadzony zostanie do miasta Pobiedzisk,
natomiast przystosowania urządzeń gazowych
dokonają monterzy WZGiGniG

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych na ogłoszeniach w klat-
kach schodowych. Do czasu przybycia monte-
rów nie należy żadnych urządzeń eksploatować.
Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących
gaz do celów innych niż prowadzenie gospo-
darstwa domowego, będą adaptowane

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia na adres WZGiGniG.
Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia
gazowego będzie jego dobry stan techniczny.

Urządzenia technicznie niesprawne będą
plombowane do czasu usunięcia nieprawdło-
wości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności
stałego utrzymania nagrzewnic grzejników wo-
dy przepływowej (pieców kąpielowych, term)
w stanie czystym. Będzie to również warun-
kiem zamontowanie w tych urządzeniach
nowego palnika przystosowanego do spalania
gazu ziemnego zaazotowanego podgrupy 8.

W wymienionym dniu wszelkich informacji
udzielać będzie punkt informacyjny zlo-
kalizowany w Gazowni Pobiedziska, ul. Kisz-
kowska 12, tel. 34, w godzinach od 10—18, w
pozostałych dniach od godz. 7—15.

W dniu wymiany gazu — urządzenia gazo-
we prosimy utrzymać w stanie czystym.

DYREKCJA

Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa
i Górnictwa Nafty i Gazu — Poznań,
ul. Grobla 15. 512-K1

† Dnia 12 lutego 1977 roku zasnęła w Bogu, śp.

MARIA SKIBA
z domu Papierkowska

Uroczystość pogrzebowa i odprowadzenie dro-
gich nam zwłok na miejsce spoczynku, nastąpi
w dniu 16 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Mi-
łostowie.

W smutku pograżony
mąż z rodziną

Ul. Gnieźnieńska 1 m. 8. 617-U3

† Dnia 9 lutego 1977 r. zmarł nagle, namaszczo-
ny Olejami św., mój najdroższy mąż, kocha-
ny ojciec, teść, wujek i dziadek, przeżywszy
lat 77, śp.

STANISŁAW PAWLICZAK
emeryt HCP

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 13.05
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Sikorskiego 33 m. 8. 593-U3

† Dnia 9 lutego 1977 r. zasnęł w Bogu, prze-
żywszy lat 90, nasz drogi ojciec, dziadek
i pradziadek

ADAM TUBACKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona
córnka z rodziną

Ul. Reja 1 m. 6,
dawniej ul. Piekary 18. 594-U3

† Dnia 13 lutego 1977 r. odszedł od nas najuko-
chanszy mąż, drogi ojciec, teść i dziadek

WŁADYSŁAW BIEŃKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm.
o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżone
żona, dzieci i wnuki

Ul. Bogusławskiego 21 m. 7. 15951g

Dnia 9 lutego 1977 r. zmarł długoletni były
pracownik — jubilat pracy zawodowej, wycho-
wawca wielu pokoleń młodych adeptów sztuki
drukarskiej

HENRYK KABSCH
maszynista typograficzny.

Pogrzeb odbędzie się 15. II. 1977 r. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współ-
czucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — pracownicy
Zarząd Kola Emerytów
Poznańskich Zakładów Graficznych
im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu.

631-K3

Dnia 12 lutego 1977 roku zmarł tragicznie
ZDZISŁAW GIELNIAK

zastępca dyrektora Oddziału
RSW „Prasa — Książka — Ruch” w Gnieźnie.

W Zmarłym straciliśmy cenionego fachowca,
serdecznego przyjaciela i kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy tą drogą wyra-
zy serdecznego współczucia.

Rada Oddziałowa — POP — Dyrekcja
Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej
„Prasa — Książka — Ruch”
Oddział w Gnieźnie.

606-K3

† Dnia 12 lutego 1977 r. po krótkich, bolesnych
cierpieniach, zasnęła w Bogu moja ukocha-
na, najtroskliwsza siostra, ciocia, szwagierka
i kuzynka, przeżywszy lat 81, śp.

KAZIMIERA WILGOCKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 lutego br. z ko-
ściółka św. Antoniego, po mszy świętej o godzi-
nie 12.

W smutku pograżona
siostra z rodziną 15903g

† Dnia 12 lutego 1977 r. zmarła nasza kochana
mama, teściowa i babcia, śp.

EWA PAWŁOWSKA
z domu Hajder

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godzi-
nie 15.25 na cmentarzu na Junikowie.

Pograżone w smutku
dzieci z rodziną

Ul. Swierczewskiego 11a m. 13. 15857g

† Dnia 8 lutego 1977 r. zmarł nagle nasz uko-
chany brat, szwagier i wujek, przeżywszy
lat 39, śp.

KONRAD SRUL

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni
bracia z rodzinami

Ul. Lampego 10 m. 11 A. 596-U3

† Dnia 11 lutego 1977 r. zmarła, namaszczo-
na Olejami św., nasza ukochana mama, siostra,
teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, śp.

SALOMEA ZIELIŃSKA
z domu Kujawa

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 15
na cmentarzu winiarskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Żegockiego 13. 15806g

† Dnia 12 lutego 1977 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., mój najdroższy mąż, kochany tatusz,
teść, dziadek, brat i wujek, śp.

BRONISŁAW NADOLNY

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godzi-
nie 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Szamarzewskiego 53 m. 5. 15905g

Z żalem zawiadamiamy, że 11 lutego 1977 r.
zmarł nasz długoletni pracownik

ZDZISŁAW BERGMANN

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 lutego 1977 r.
o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP,
współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4

604-K3

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 lutego
1977 r. zmarł nagle

JAN DOLSKI

W Zmarłym straciliśmy długoletniego, su-
miennego i ofiarnego pracownika.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie
Zmarłego składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa ZZK
oraz współpracownicy
Szpitala PKP w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się 16 lutego 1977 r. o godzi-
nie 12 na cmentarzu w Opalenicy. 15906g

Dnia 12 lutego 1977 r. zmarła, opatrzona Sakra-
mentami św., kochana ciocia, bratowa, przeży-
wszy lat 75, śp.

HELENA PNIEWSKA
z domu Gramza

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 15.30
na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pograżona
RODZINA 15901g

† W dniu 12 lutego 1977 r. zmarł mój kochany
mąż i tatusz, nasz syn, brat, zięć i szwagier,
przeżywszy lat 50, śp.

FELIKS KNOPIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 10
w Gluchowie.

Strapione
żona z synkami i rodziną

Ul. Sobotecka 12. 616-U3

† Dnia 11 lutego 1977 r. odszedł od nas na
zawsze mój najdroższy mąż, kochany ojciec,
teść i dziadek, przeżywszy 58 lat, śp.

JÓZEF SZAFRAŃSKI
mistrz malarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 15. II. 1977 r. o go-
dzinie 15.30 na cmentarzu winiarskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Sokoła 23 m. 10. 15803g

† Dnia 13 lutego 1977 r. zmarł w Chwałkowie,
po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., pełen poświęcenia i pracowitości
mąż, ojciec, brat, wujek, teść, dziadek i pra-
dziadek, przeżywszy lat 90, śp.

IGNACY FUDZIŃSKI

Msza św. odprawiona zostanie dnia 16 bm.
o godz. 15 w kościele parafialnym św. Wita w
Rogoźnicy, po czym nastąpi złożenie zwłok na
cmentarzu.

W imieniu rodziny zawiadamia
ks. T. Fudziński 15805g

† Dnia 13 lutego 1977 r. zmarł mój najuko-
chanszy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat,
szwagier i wujek, śp.

WOJCIECH ZAREMBA
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.

Strapione
żona z rodziną

Ul. Słoneczna 57. 15953g

† Dnia 12 lutego 1977 r. zmarł po długotrwałej
chorobie, w wieku 69 lat, nasz kochany oj-
ciec, teść i dziadek, śp.

